

Żerowisko orlika krzykliwego na Polanie Białowieskiej uratowane

11 maja 2024

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku wyrokiem z 30 kwietnia br. uchylił decyzję środowiskową Wójta Gminy Białowieża oraz decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Białymstoku dla farmy fotowoltaicznej na Polanie Białowieskiej. Przeciwko tej inwestycji protestowali przyrodnicy, a Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot w kwietniu 2023 złożyło skargę do WSA, m.in. ze względu na wadliwie przeprowadzoną ocenę oddziaływania na środowisko oraz przedmiot ochrony obszaru Natura 2000 Puszcza Białowieska – orlika krzykliwego.



Wójt Gminy Białowieża w grudniu 2022 r. zezwolił na realizację przedsięwzięcia „Budowa farmy fotowoltaicznej PV Żubrowa o mocy do 1MW wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną”, czyli na wygrodzenie i zabudowę panelami fotowoltaicznymi ok. 1,5 ha powierzchni działki na unikatowym terenie polan białowieskich, przed rezerwatem ścisłym Białowieskiego Parku Narodowego i na obszarze Natura 2000 Puszcza Białowieska.

Zgodnie z obowiązującym tam Planem Zadań Ochronnych dla obszaru Natura 2000, działka ta oraz okoliczne łąki, stanowią żerowisko orlika krzykliwego – przedmiotu ochrony obszaru. Zapisy PZO zakładają obowiązkowe działania ochronne związane z ochroną czynną, tj. zachowanie żerowisk gatunku poprzez utrzymanie dotychczasowego sposobu użytkowania rolniczego. Realizacja inwestycji uniemożliwiłaby spełnienie tego zadania, w związku z czym jest ona niezgodna z prawem.

W ramach toczącego się postępowania Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Białymstoku odmówiła uzgodnienia warunków realizacji tego przedsięwzięcia. Mimo to Wójt Gminy Białowieża wydał zgodę na realizację przedsięwzięcia, ustalając środowiskowe uwarunkowania. Od decyzji Wójta odwołali się zarówno mieszkańcy z Fundacji Siła Lasu oraz Stowarzyszenia Lokalsi dla Puszczy, jak i Pracownia na rzecz Wszystkich Istot.

„Wydanie przez Wójta gminy, Alberta Litwinowicza, pozytywnej decyzji, pomimo odmowy uzgodnienia warunków realizacji inwestycji przez organ specjalistyczny (RDOŚ), jest skandalem i działaniem bezprawnym na korzyść inwestora, który – co ważne – był pracownikiem Urzędu Gminy Białowieża. Równie skandaliczny jest raport oddziaływania na środowisko, który został przygotowany przez osobę bez uprawnień, próbującą nieudolnie udowodniać, że inwestycja nie ma wpływu na przyrodę Puszczy Białowieskiej” – mówi Radosław Ślusarczyk z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

Odwołania skierowane do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Białymstoku nie przyniosły jednak skutku, ponieważ SKO podtrzymało decyzję wójta, odrzucając argumentację RDOŚ oraz opinię ornitologiczną autorstwa dr. hab. Przemysława Chylareckiego.

W kwietniu ubiegłego roku Pracownia na rzecz Wszystkich Istot złożyła skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku, wskazując m.in. na wadliwie przeprowadzoną ocenę oddziaływania na środowisko, w ramach której nie uwzględniono konieczności podejmowania działań ochronnych związanych z ochroną czynną przedmiotu ochrony obszaru Natura 2000 Puszcza Białowieska, czyli orlika krzykliwego oraz ze względu na wydanie zgody na realizację przedsięwzięcia pomimo odmowy uzgodnienia warunków jego realizacji przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Białymstoku.

WSA w Białymstoku wyrokiem z 30 kwietnia br. uchylił zarówno

decyzje Wójta Gminy Białowieża jako i SKO w Białymstoku, z uwagi na:

- niespełnienie wymagań określonych w art. 74a ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, przez osobę kierującą zespołem opracowującym raport o ocenie oddziaływania dla przedsięwzięcia;

- wydanie pozytywnej decyzji pomimo sprzeciwu RDOŚ w Białymstoku – w ocenie Sądu postanowienie RDOŚ powinno być wiążące.

- Sąd zwrócił też uwagę, że organy nie odniosły się do zapisów Planu Zadań Ochronnych dla obszaru Natura 2000 Puszcza Białowieska.

„To wielki sukces dla przyrody i regionu. Nie ma już wątpliwości, że burmistrz Białowieży złamał prawo. Mamy nadzieję, że wyrok WSA położy kres podobnym praktykom. Puszcza Białowieska powinna być trwale chroniona, dzięki czemu będzie można rozwijać turystykę w okolicznych gminach. W końcu turyści przyjeżdżają, by podziwiać przyrodę, a nie krajobraz przemysłowy. Na inwestycje fotowoltaiczne są inne odpowiednie miejsca, ale nie w tak ważnym i pięknym miejscu jak brama do Białowieskiego Parku Narodowego na terenie Obiektu Światowego Dziedzictwa UNESCO” – skomentował Radosław Ślusarczyk, prezes Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

Autorstwo: [Pracownia na rzecz Wszystkich Istot](#)

Nadesłano do portalu WolneMedia.net